

NSZZ

SolidarnośćREGIONU POMORZA
ZACHODNIEGO

EOR 0691

GRA 97**PISMO STOCZNIOWCÓW
I RADY KOORDYNACYJNEJ****SZCZECIN 19.09.88.**Stocznia 18 sierpnia-1 września 1988

3 września w południe pochód z Portu do Katedry, a z Katedry do kościoła przy ul. Pocztowej zakończył 18 dniowy strajk szczecińskich portowców i pracowników WPKM.

Co w tym czasie działo się w "Warskim"?

W czwartek 18 sierpnia po śniadaniu odbył się wiec na wydzielone W2. Po wiecu 80 osobowa grupa pracowników tego wydziału oraz nieliczni pracownicy innych wydziałów solidaryzując się z już strajkującymi portowcami i pracownikami WPKM wyszła w pochodzie na drogę w kierunku pochylni Wulkan. Grupa ta po przejeździe drogi do magazynu wydziału W1, rozeszła się, z powodu biernej postawy pracowników wydziałów znajdujących się na trasie pochodu-W3, W7, W1, W4. Funkcjonariusze SB oraz straż przemysłowej, którzy nieinterweniowali do tej pory, przy braku protestu ze strony idących w pochodzie kolegów, wyprowadzają ze stoczni i zabierają przepustkę Andrzejowi Antosiewiczowi -pracownikowi W2-którego wzięli za przywódcę wiecu. W piątek 19 sierpnia przed rozpoczęciem pracy zostali zatrzymani pracownicy W2: Andrzej Antosiewicz i Ryszard Liszewski; KM: Jan Kot; TK: Władysław Dżiczek; JB: Zdzisław Gołębiowski; Trapex-u: Jan Piotrowski; TT: Stanisław Wadołowski, i przewiezieni do WUSW, a następnie przetrzymani do godz. 14,00. W sobotę 20 sierpnia i w niedzielę 21 rozkolportowano specjalny numer "Grota" zawierający Odezwę Rady Koordynacyjnej, Tajnej Komisji Zakładowej oraz Komitetu Założycielskiego NSZZ "Solidarność" Stoczni Szczecińskiej wzywającą do strajku solidarnościowego z portowcami i pracownikami WPKM. W poniedziałek 22 sierpnia SB zatrzymuje ok. 30 pracowników Stoczni



Oprócz w/w np. z K2: Józefa Kurzempe oraz NKJ-u: Romalda Zacharewicza; Kazimierza Romancewicza; Longina Komołowskiego, Zygmunta Sroczyńskiego i Kazimierza Borowieckiego-co będzie się powtarzać codziennie do środy 24 sierpnia włącznie.

W tym też czasie trwają nieskoordynowane i żywiołowe próby zawiązania strajku np. we wtorek 23 sierpnia ok. godz. 7,00 w okolicach pochylni Wulkan gromadzą się pracownicy usiłujący zwołać wiec i rozpocząć strajk. Wielokrotnie ponawiane próby skutecznie paraliżują blisko

ze sobą współpracujący-funkcjonariusze SB, straż przemysłowa i kadra kierownicza. W czwartek i piątek - 25 i 26 próby zawiązania strajku nasilają się widocznie, a wyc 26 sierpnia pojawiają się wezwania do "odbycia zasadniczej służby wojskowej"!!/.

W sobotę 27 sierpnia miała miejsce kolejna próba przy czym zmieniło się miejsce zawiązywania akcji strajkowej z okolic stołówki głównej na rejon Odlewni. Miały też miejsce indywidualne akty desperacji-jeden z pracowników przebiegł ze sztafardem przez hale wydziałów K1, K2, W0 nawołując do strajku, a za nim pognił szef produkcji inż. Zbigniew Jędruszek przypłacając to własnym zdrowiem-w stanie przedzawałowym przewieziony został do szpitala. Tego dnia wezwania do odbycia "zasadniczej służby wojskowej" otrzymuje ok. 20 osób m.in. Andrzej Antosiewicz, Ryszard Liszewski, Jan Kot, Zygmunt Sroczyński, Kazimierz Romancewicz, Marek Urbaniak a "służba" ta trwa do 7 września. W poniedziałek 29 sierpnia ma miejsce kolejna próba zawiązania strajku przez ok. 100 osobowa grupę. → cd. str. 2

We wtorek 30 sierpnia-
8 rocznica podpisania porozu-
mienia sierpniowych w Szcze-
cinie.

Zmasowana akcja dozor
zamknięcie bram stoczni w
godz.10-12,30, zakaz wej-
ścia na teren Zakładu wydzia-
łom:TK;TT;ZZ zakaz porusza-
nia się po terenie.Stały
nadzór nad pracownikami,wy-
dana broń straży przemysło-
wej,ciągła penetracja tere-
nu.

Również tego samego dnia
komentowana jest przez sto-
czniowców wiadomość o wyje-
ździe Lecha Wałęsy do War-
szawy na rozmowę z Ministrem
Spraw Wewnętrznych.

W czwartek 1 września wobec
wiadomości o „porozumieniu”
zawartym w Warszawie, stocz-
niowcy rezygnują z dalszych
prób wywołania strajku. /Jak/



Wartość informacji "Głosu Szcze- cińskiego".

Zestawienie wiadomości z pier-
wszej strony:

W Hucie Stalowa Wola trwa nadal
strajk części załogi-bierze w
nim udział ok.1.100 osób".
i "Wczoraj w Polsce strajk oku-
pacyjny prowadziły 3.123 osoby.
W Gdańsku w 4 przedsiębiorstwach
nabrzeżnych 1.118 osób, w Szcze-
cinie w porcie i w WPKM 1.170
osób, w Katowicach w Kopalni
"Manifest Lipcowy" 250 osób
i w Hucie Stalowa Wola 350 osób.
1.100 czy 350??.
Czytaj "Głos" szczególnie numer
z 31 sierpnia 1988 r.

"Legalne" bezprawie

"Nie ma żadnych przesłanek do san-
kcjonowania drugiego związku zawo-
dowego w zakładzie pracy".

/Głos Szczeciński z dnia 6.wrześ-
nia 1988 r.w informacji o spotka-
niu neozwiązkowców z 210 najwięk-
szych zakładów pracy/.

"/.../ nie ma żadnych przesłanek i
racji społecznych do usankcjonowa-
nia drugiego związku w zakładzie".

/Uchwała Rady OPZZ z dnia 6 wrześ-
nia 1988 r. w sprawie pluralizmu
związkowego/.

Podobne opinie w imieniu rządu,
partii i własnym wygłaszał często
Urban, Rakowski potwierdził takie
stanowisko w wywiadzie udzielonym
w Paryżu.

Można by wymieniać dalej...

Nie chodzi mi o polemizowanie z
takimi poglądami, które zresztą
doskonale znamy. Istotne wydaje
się jednak porównanie powyższych
zapisów i wypowiedzi z aktualnym
stanem prawnym.Formalnie rzecz
biorąc pluralizm związkowy w PRL
jest zagwarantowany aktem prawnym
najwyższej rangi i tylko tymczaso-
wo jego wykonanie zawieszono.

Oto kilka cytatów z Ustawy sejmo-
wej z dnia 8 października 1987r.
o związkach zawodowych:

Art.1.p.1.Pracownicy mają prawo
tworzenia i zrzeszania się w zwią-
zki zawodowe.

Art.2.p.1.Związki zawodowe są
niezależne od organów administra-
cji państwowej i gospodarczej.

p.3.Wszystkie związki zawo-
dowe mają równe prawa./.../

p.4.Organy administracji
państwowej i gospodarczej obowią-
zane są do powstrzymywania się od
wszelkich działań prowadzących do
ograniczenia niezależności związ-
ków zawodowych lub ich działalno-
ści zgodnej z prawem.

W świetle przytoczonych artykułów
wspomniane na wstępie w powiedzi
i uchwała OPZZ są sprzeczne z
obowiązującym prawem i ich auto-
rzy powinni być pociągnięci do
odpowiedzialności sądowej.

Postawy naszych przedstawicieli

1-wo Uchwała Wydziałowej Rady
Pracowniczej TK /Biuro Pro-
jektowo-konstrukcyjne/
z dnia 23.VIII.88.

W trosce o dobro państwa i
narodu polskiego zwracamy się
do RP Stoczni o wystąpienie do
Sejmu PRL z apelem o podjęcie
postępowania zmierzającego do
przerwania procesu upadku ekono-
micznego, gospodarczego i mora-
lnego naszego społeczeństwa.
Składane od wielu lat deklara-
cje i pozorowanie działań re-
formatorskich nie przynoszą
efektów i zmuszają ludzi pracy
do podejmowania niechcianych
form protestu. Uważamy, że przy-
jęta w krajach cywilizowanych
zasada, że w sporze społeczeństwa,
z władzą racje ma zawsze społeczeń-
stwo, winna mieć zastosowanie
również i w naszym kraju do
rozwiązania obecnych konflik-
tów.

Jednocześnie wyrażamy dezapro-
batę dla prób siłowego roz-
wiązania konfliktów /zajętnie
tramwajowe i autobusowe w
Szczecinie/, dla sposobów infor-
mowania w prasie, radiu i TV
o wydarzeniach, oraz dla działań
organów MSW zmierzających do
zastraszenia społeczeństwa,
-któremu winni służyć.

2-ja W dniu 25.08.br. odbyło się
posiedzenie Rady Pracowniczej
naszej stoczni, w której uczes-
tniczyło 23 radnych. Tematem
posiedzenia zwołanego w trybie
pilnym była tylko jedna sprawa,
ale w tym czasie było od-
niej ważniejszej. Przedmiotem
dyskusji była aktualna sytuacja
społeczno-gospodarcza.

Treść projektu uchwały, z którym
radni zapoznali się brzmiał
następująco:

"Przez kraj przetacza się już
poraz drugi w tym roku fala
strajków i protestów robotni-
czych, których źródłem jest brak
trwałej, dalekowzrocznej i konse-
kwentnie realizowanej polityki
społeczno-gospodarczej rządu.
Również zapowiadane i oczekiwa-
ne przez społeczeństwo zmiany
polityczne zbyt często kończą
się na kolejnych jałowych dysku-
sjach.

Te przyczyny oraz cora-
trudniejsze warunki ży-
budzą obawy o los zary-
nych i zaakceptowanych
wcześniej przez społec-
stwo działań reformato-
kich, obawy, że poraż ko-
skończy się na dobrych
chęciach i centralnym
rowaniu życiem gospodar-
i społecznym.

Jako Rada Prac.St.Szczec-
poprzez swoich przedsta-
cieli wielokrotnie zwr-
śmy uwagę Sejmowi na wys-
jące nieprawidłowości w
życiu gospodarczym, na
dolne, a często spóźnio-
działania rządu.

Uważamy, że głos samorze-
pracowniczych, czyli ty-
organów przedsiębiorst-
które są jednocześnie i
dstawicielami załóg, pow-
nien być szczególnie uw-
dniony w decyzjach wpły-
jących nie tylko na byt
łeczeństwa, ale i na oce-
władzy i jej skuteczność
działania.

Uważamy, że niezależnie
rozwoju wydarzeń należy
Sejmie PRL podjąć niez-
czne działania oceniają-
przyczyny zaistniałej w
kraju sytuacji wraz z w-
gnięciem wniosków perso-
nych oraz przyspieszeni-
tych działań, które słu-
będą demokratyzacji ży-
kraju oraz kontroli spo-
cznej nad poczynaniami
du.

Dzięki pełnemu zdecydow-
a nawet determinacji ni-
rych członków Partii, a
razem i związkowców, któ-
głosy w dyskusji przed-
sowaniem znacznie wpłyn-
na ogólne nastroje radn-
Przeciwko projektowi uc-
ły głosowało 10 radnych
/związkowców/, za- 8
związkowcy/, a 5-ciu wst-
mało się od głosowania.
PS. Przeciwno podjęciu uc-
ły Rady Pracowniczej St-
głosowali asekuracyjnie
przede wszystkim nasi
związkowcy, natomiast w
całe dwa tygodnie póź-
OPZZ podejmuje uchwałę,
której postuluje ogłosze-
votum nieufności dla rza-

Symptom

Na VIII Plenu: KC PZPR członek KC zastępca dowódcy Śląskiego Okręgu Wojskowego tow. Zdzisław Rozbicki powiedział:

"Mając stałą systemową więź ideowo-polityczną z Kadra, żołnierzami, a także z niedawnymi absolwentami wyższych uczelni cywilnych, SPR, pracownikami wojska, mogę zameldować Komitetowi Centralnemu, naszej partii, iż wyrażają oni zdecydowanie krytyczny stosunek do strajku, organizatorów strajku i uczestników strajku. Zwłaszcza tych, którzy manipulują częścią NASZYCH młodych robotników".

Oczywiście każdy może zameldować co chce i komu chce, bo po to Śląski Okręg Wojskowy w osobie swojego dowódcy walczy o demokrację, symptomatyczne jest wszakże rozwinięte poczucie własności u towarzyszy z KC.



Taktyka

Powołanie do odbycia "zasadniczej służby wojskowej są częścią nowej taktyki zastosowanej przez MSW do opanowania sytuacji w kraju.

Wybieranie najbardziej w oczach aparatu podejrzanych, powoływanie całych oddziałów dla zatarcia właściwego celu wezwania, zmiana miejsca przydziału mobilizacyjnego oraz brak przekonania kadry co do celowości poboru świadczą o doraźności podjętych działań - i ewidentnym wykorzystywaniu wojska dla "celów" SB.

Należy dodatkowo podkreślić fakt wykorzystania jednostek jako zajezdni autobusowej dla kamistrajków w WPKM-ie oraz koszar dla oddziałów ROMO.

Pomimo dużej uciążliwości i kompletnego dezorganizowania życia jednostek trzeba liczyć się z upowszechnieniem tej taktyki walki władzy z robotnikami. Dowodzi tego obecnie prowadzona masowa akcja wręczania kart mobilizacyjnych kierowcom WPKM.



Podziękowania za wpłaty dla:

Jamnik-0,4, Róża-0,8, Ryś-1,0
Iris-1,0, Komisarz-1,6, Lustr-1,5, Sosna-3,2, Brzoza-2,8, Basia-2,6, Rodło-2,4,
Zosia-3,6, Dąb-1,6, Murzyn-1,2
Swierk-1,1, Kmiciel-1,5, Habel-1,8, Kiper-1,4, Claudiusz-8,0+
+1,4, Róża-0,8+0,8+0,8,
Motor-1,6, +1,2, Bracia P-2,2
Jurczyki-2,0, Mat-0,5+0,3,
